

Debata polskich uczonych na temat ekonomicznych dokonań Mikołaja Kopernika*

Przedstawione w poprzednich częściach rozważania polskich uczonych na temat traktatów monetarnych M. Kopernika obejmowały analizy publikacji ogłoszonych w latach 1815–1920. W 1923 r. obchodzono drugi jubileusz kopernikański, tym razem z okazji 450. rocznicy urodzin Wielkiego Astronoma. Ale był to pierwszy jubileusz obchodzony w niepodległej Polsce. Ta nowa sytuacja społeczno-polityczna dała polskim uczonym i publicystom możliwość nieskrępowanego wyrażania swoich myśli oraz prezentacji wyników prowadzonych badań naukowych. Do tego jubileuszu przygotowali się także teoretycy i historycy ekonomii, którzy podjęli znacznie wcześniej swoje badania, a w roku jubileuszowym oraz w latach następnych opublikowali swoje prace. Z uwagi na dużą liczbę publikacji kopernikańskich można zaryzykować twierdzenie o „wybuchu” dociekań nad traktatami ekonomicznymi Renesansowego Uczonego.

Mirosław Bochenek**

Wybuch badań nad rozprawami monetarnymi Mikołaja Kopernika w 1923 r.

W XIX w. odkryto tylko część traktatów monetarnych Mikołaja Kopernika. Niestety, autorzy ówczesnych analiz nie zdołali odczytać wszystkich myśli sformułowanych przez Wielkiego Astronoma. Przełom nastąpił dopiero w trzeciej dekadzie XX w., tj. w 1923 r., z okazji 450. rocznicy urodzin M. Kopernika. Publikacje poświęcone jego poglądom ekonomicznym przygotowali wówczas teoretycy i historycy ekonomii, badacze historii powszechnej, prawnicy oraz publicyści.

* * *

Fundamentalną pracę, w której dostrzegł i wypełnił istniejące luki w ustaleniach na temat traktatów monetarnych, a szczególnie oryginalnych myśli stworzonych przez M. Kopernika, w jubileuszowym roku ogłosił **Jan Dmochowski**. Ten niestrudzony kopernikanista był wykładowcą ekonomii politycznej w Szkole Technicznej im. H. Wawelberga i S. Rotwanda w Warszawie, na Uniwersytecie Warszawskim, w Wyższej Szkole Wojennej Sztabu Generalnego, na Politechnice Warszawskiej, wreszcie profesorem ekonomii politycznej oraz rektorem Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie. Wyniki swoich

badań kopernikańskich opublikował w opracowaniu pt. *Mikołaja Kopernika rozprawy o monecie i inne pisma ekonomiczne oraz J.L. Decjusza traktat o biciu monety* (1923), a także w artykule *Nicolas Copernic économiste* (1925), stanowiącym syntezę tej pierwszej pracy [Dmochowski, 1925, s. 101–125]. Co więcej, w pierwszej z wymienionych publikacji J. Dmochowski wydał po raz pierwszy znane i dostępne wówczas, jak mniemał, wszystkie – poprawione i uzupełnione – rozprawy monetarne oraz przedstawił osiągnięcia M. Kopernika dotyczące zagadnień pieniężnych i gospodarczych. Na podstawie posiadanej wówczas wiedzy do prac monetarnych Wielkiego Astronoma warszawski ekonomista mylnie zaliczył trzy traktaty oraz dwa listy. Pierwszym traktatem jest *De aestimatione monetae* z roku 1519. Skrót tej rozprawy, znajdującej się w kronice toruńskiej, powstał w 1521 r. jako *Tractatus de monetis*. Za trzecią rozprawę J. Dmochowski uznał *De monete cudende ratio*, prawdopodobnie z 1526 r. Ponadto M. Kopernik napisał list do kanonika warmińskiego Feliksa Reicha, w którym wyjaśnił adresatowi zawile problemy monetarne zawarte w drugim traktacie. Do jego wytworów należy również *List do Ludwika Decjusza, mieszczanina Krakowskiego, o naprawie monety 1526 od senatorów pruskich (Epistola ad Ludovicum Decium, civem Cracoviensem, de monete restitutione 1526 per Consiliarios)*, który został najprawdopodobniej

* Artykuły z tego cyklu ukazały się dotychczas w „Biuletynie PTE” nr 1/2023, 2/2023 i 3/2023

** Prof. dr hab. Mirosław Bochenek – Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Katedra Ekonomii.

napisany przez Renesansowego Uczzonego, względnie został przez niego zredagowany.

W swoim wprowadzeniu do traktatów monetarnych Wielkiego Astronoma J. Dmochowski stwierdził, że M. Kopernikowi piszącemu rozprawy ekonomiczne przyświecał cel praktyczny – pilne wprowadzenie reformy monetarnej, której potrzebę uzasadnił genialnymi rozważaniami teoretycznymi [Dmochowski, 2023, s. CXXXIV]. Innymi słowy, teoria ekonomiczna M. Kopernika obejmuje wskazania praktyczne dotyczące sposobu przeprowadzenia reformy monetarnej, wyjaśnienie istoty pieniądza i jego funkcji, a także odkrycie i konkretyzację podstawowego prawa rządzącego obiegiem monet [Dmochowski, 2023b, s. III]. Wielki Astronom nie był jednak pierwszym „odkrywcą” prawa wypierania z obiegu pieniądza lepszego przez gorszy. Zjawisko wycofywania z rynku monet dobrych i pozostawiania jedynie złych zaobserwował już w starożytności Arystofanes, zamieszczając jego opis w tragedii (sic!) *Żaby*. J. Dmochowski zacytował po raz pierwszy w polskiej literaturze ekonomicznej ustęp *Żab* Arystofanesa, zamieszczony wcześniej w książce Thomasa Babingtona Macaulaya, w którym to grecki komediopisarz zawarł odkryte przez siebie prawo obiegu pieniądza. W średniowieczu Pierre Dubois pierwszy dopatrywał się przyczyn kryzysu gospodarczego i ucieczki lepszych monet za granicę przy fałszowaniu pieniędzy. W 1308 r. przedstawił swoje spostrzeżenia Stanom Generalnym [Dmochowski, 2023a, s. XXXIX oraz LXI-LXIII].

Zdaniem J. Dmochowskiego to dopiero Nicole Oresme dokonał przełomu w ujmowaniu zagadnień monetarnych. Spod jego pióra wyszedł pierwszy w dziejach myśli ekonomicznej traktat pt. *Tractatus de origine, natura, jure et mutationibus monetarum*, poświęcony wyłącznie istocie, funkcjom i wartości pieniądza. W części „teoretycznej” rozprawy biskup z Lisieux traktował o historii pieniądza, jego funkcjach oraz właściwościach pełnowartościowych monet, natomiast w części „praktycznej” przedstawił metody bicia monet. N. Oresme opowiadał się za monometalizmem srebrnym, dla monet złotych rezerwując specjalną funkcję – pośredniczenie w transakcjach wysokowartościowych. Podobnie jak kanoniści, biskup z Lisieux rozpatrywał problem podszacowywania monet, jednakże francuski biskup traktował go z etyczno-prawnego punktu widzenia – jako grzech i niesprawiedliwość. Ekonomicznym skutkiem fałszowania monet dostrzeżonym przez N. Oresme’a było ograniczanie handlu zagranicznego i ucieczka dobrych monet za granicę. Z myślami biskupa z Lisieux zawartymi w jego traktacie zapoznał się – według J. Dmochowskiego – M. Kopernik albo bezpośrednio, albo pośrednio z pism Teofilakta Symokatty. Problem dobrego pieniądza wybijał się w ówczesnej

umysłowości europejskiej na pierwszy plan zarówno w polityce gospodarczej, jak i w rodzącej się doktrynie ekonomicznej – merkantylizmie. Ale Wielki Astronom, stosując naukowe metody badawcze, rozwinął koncepcje N. Oresme’a [Dmochowski, 2023a, s. XXXI-LIX].

Traktat M. Kopernika *De aestimatione monetarum* zawiera – zdaniem J. Dmochowskiego – głównie rozważania teoretyczne, które w następnej rozprawie *Monete cudende ratio* zostały rozwinięte oraz uzupełnione praktycznymi wskazówkami dla polityki gospodarczej. Ścisłe rozumowanie przeniesione z matematyki i astronomii pozwoliły M. Kopernikowi odkryć współzależności występujące między zjawiskami gospodarczymi. Zagadnienia metodologiczne odgrywały u Wielkiego Astronoma pierwszorzędną rolę, albowiem stosowanie właściwej metody stanowiło gwarancję odkrycia istniejących prawidłowości. Również w badaniach ekonomicznych M. Kopernik dążył do zrozumienia istoty badanych zjawisk. Genialny Astronom koncentrował się na najważniejszych przyczynach, pomijając przyczyny mniej istotne. Pod tym względem wyprzedził przedstawicieli szkoły klasycznej o ponad 200 lat. Ponadto traktaty monetarne wyróżniają się jasnością i precyzją formułowanych wypowiedzi, zakończonych syntetycznymi wnioskami. Uderza w nich również bogactwo stosowanych pojęć, m.in. wartości rzeczywistej monety, czyli realnej lub substancjalnej; wartości szacunkowej, czyli nominalnej (godności monety); wartości rynkowej towaru, czyli ceny; dobroci monety (wewnętrznej wartości); monety; pieniądza itd. [Dmochowski, 2023a, s. XXXVI-LII]. Biorąc pod uwagę relacje wartości nominalnej i rzeczywistej monet, Wielki Astronom rozróżniał monety podwartościowe i nadwartościowe oraz uważał, „że dobrą monetą jest jedynie [ta, która jest] pełnowartościowa, a mianowicie, gdy wartość rzeczywista, odpowiada wartości nominalnej, czyli cenie pieniądza [...]” [Dmochowski, 2023a, s. LV].

Autor książki *Mikołaja Kopernika rozprawy o monecie i inne pisma ekonomiczne oraz J.L. Decjusza traktat o biciu monety* stał na stanowisku, że najcenniejszym elementem teorii M. Kopernika jest zagadnienie skutków podszacowywania monet oraz równoczesnego funkcjonowania dobrych i złych monet, a także program reformy monetarnej. Wielkiego Torunianina – w odróżnieniu od N. Oresme’a – interesowały wyłącznie czysto ekonomiczne aspekty zjawisk pieniężnych. Dążąc do wyjaśnienia prawidłowości rządzących sferą obiegu pieniądza, polski uczonego opierał się na analizie historii gospodarczej. Jeśli w obiegu krążą jednocześnie różnowartościowe monety o tym samym nominale, to wedle M. Kopernika złe zarażają dobre. Monety lepsze są wycofywane z obiegu, funkcję tezauryzacji lepiej pełnią bowiem

monety o stałej wartości. Dlatego też w obiegu pozostają wyłącznie monety podszacowane, gorsze [Dmochowski, 2023a, s. LVIII-LXI]. Dokonania Wielkiego Astronoma na polu odkrycia i wyjaśnienia prawa wypierania z obiegu monet dobrych przez złe, nazywanego przez J. Dmochowskiego prawem Kopernika, dały polskiemu astronomowi „najbardziej zasłużoną podstawę do miana twórcy prawa, nazwanego niesłusznie prawem Greshama” [Dmochowski, 2023a, s. LX]. A ponadto M. Kopernik – w przeciwieństwie do swych poprzedników – niezwykle precyzyjnie sformułował to prawo ekonomiczne [Dmochowski, 2023a, s. LXXXVII].

Zdaniem J. Dmochowskiego poprzednicy polskiego astronoma oraz on sam w pierwszych traktatach monetarnych, tj. w *Tractatus de monetis* oraz w *De aestimatione monetarum* łączyli działanie tego prawa z systemem jednokruszcowym. Natomiast w rozprawie *Monete cudende ratio* Wielki Torunianin rozszerzył jego działanie na system dwukruszcowy (bimetalizm). Oznacza to, że pogląd naszego astronoma na zakres działania tego prawa uległ ewolucji w okresie pisania rozpraw ekonomicznych. Dla Renesansowego Uczonego było jasne, że prawo wypierania z obiegu pieniądza lepszego przez gorszy działa zawsze i jego wskazówki można wykorzystać przy każdej naprawie systemu pieniężnego. Między innymi teorią M. Kopernika – wedle J. Dmochowskiego – kierowano się, wdrażając reformę monetarną po rewolucji francuskiej [Dmochowski, 2023a, s. LXII-LXIV i LXVII-LXIX].

Autor książki *Mikołaja Kopernika rozprawy o monecie i inne pisma ekonomiczne oraz J.L. Decjusza traktat o biciu monety* twierdzi, iż pomysł likwidacji miejskich mennic w Elblągu, Gdańsku i Toruniu oraz utrzymania po jednej mennicy w Koronie i w całych Prusach świadczył o przynależności Renesansowego Uczonego do myśli merkantylnej, której reprezentanci głosili poglądy wzmocnienia władzy centralnej, czyli królewskiej, oraz przywiązania do państwa polskiego. Dokładne wyjaśnienie kategorii wartości nominalnej i substancjalnej, przedstawienie propozycji rynkowego ustalenia relacji wartości monet srebrnych do złotych, a ponadto odejście od rozważań etyczno-prawnych oraz stosowanie metody indukcyjnej, które umożliwiło odkrycie nowego prawa ekonomicznego, pozwalają – zdaniem J. Dmochowskiego – włączyć M. Kopernika do grona najwybitniejszych teoretyków ekonomii [Dmochowski, 2023a, s. XXIX-XXX i LXXIX-LXXX].

Mimo ważności i oryginalności zawartych w nich myśli, traktaty Wielkiego Astronoma zostały szybko zapomniane. W drugiej połowie XIX w. prawo wypierania z obiegu pieniądza lepszego przez gorszy H.D. Macleod przypisał T. Greshamowi i pogląd ten rozpowszechnił się w światowej literaturze

ekonomicznej. Wprawdzie T. Gresham opisał ucieczkę monet dobrych za granicę i pozostanie w kraju podszacowanych jako efekt zmniejszenia o połowę zawartości złota w funtach, dokonanego przez króla Anglii Henryka VIII, to jednak zjawiska tego nigdzie nie uogólnił i skonkretyzował. Cytując fragment drugiego wydania *The Theory of Credit* z 1894 r. H.D. Macleoda, J. Dmochowski dowodnie wykazał, że T. Gresham zamieścił w *Memoriale* myśl o znikaniu monety dobrej tylko dlatego, że pozostawiono w obiegu monety uszkodzone. Sformułowanie mówiące o wypieraniu z obiegu dobrej monety przez złą i nazwanie tej prawidłowości prawem Greshama jest wyłącznie pomysłem H.D. Macleoda. Wprawdzie pomysł okazał się niefortunny, to jednak szybko znalazł akceptację w europejskiej literaturze ekonomicznej, również wśród polskich uczonych [Dmochowski, 2023a, s. LXIX-LXXI]. Powyższą prawidłowość można – wedle J. Dmochowskiego – nazwać wyłącznie prawem Kopernika, polski uczyony bowiem jako pierwszy „zjawisko to wielokrotnie i konkretnie sformułował i oddziaływanie tego prawa zilustrował przykładami z historii” [Dmochowski, 2023a, s. LXXII]. W książce *The Theory of Credit* H.D. Macleod nie szczędził M. Kopernikowi pochwał, zaliczając go do grona twórców teorii pieniądza, będącej najważniejszą gałęzią ekonomii. Brytyjski ekonomista stał na stanowisku, że Wielki Astronom nawet w najmniejszym stopniu nie znał prac biskupa z Lisieux. Mimo to więcej zasług przyznał francuskiemu uczonemu. Uważał również, że interesujące nas prawo wypierania z obiegu dobrej monety przez złą stworzyli N. Oresme i M. Kopernik, wobec czego pomyłką było przyznanie autorstwa tego prawa Greshamowi i stworzenie nazwy „prawo Greshama”. Dzięki omówieniu teorii monetarnej Renesansowego Uczonego przez H.D. Macleoda polski astronom zajął trwałe miejsce w ekonomii europejskiej i jest powszechnie wymieniany przez historyków myśli ekonomicznej. Jednakże autorzy podręczników ekonomii i jej historii w dalszym ciągu nazywają powyższe prawo imieniem Greshama, jak konstatował J. Dmochowski [2023a, s. XXV-XXVI].

W cytowanej książce *Mikołaja Kopernika rozprawy o monecie i inne pisma ekonomiczne oraz J.L. Decjusza traktat o biciu monety* jej autor podkreślał, że był zdecydowanym zwolennikiem nazwy „prawo Kopernika”. Przyznał jednak, że podczas druku swojego opracowania otrzymał od Franciszka Bujaka drukowany równocześnie arkusz jego rozprawy pt. *Traktat Kopernika o monecie*, w którym lwowski uczyony uzasadnił nazwę tego prawa jako „prawo złego pieniądza”. Propozycję tę J. Dmochowski przyjął z aprobatą, twierdząc, że określenie to „jest nadzwyczaj trafne i winno być w tej definicji prof. Bujaka powszechnie używane” [Dmochowski, 2023a, s. XXVII-XXIX].

Zdaniem J. Dmochowskiego w polskiej ekonomii M. Kopernik jako ekonomista spotkał się z dużym uznaniem. Pionierami badań – wymienionymi przez autora cytowanej książki – byli Henryk Forszteter i Adam Szelągowski. A. Szelągowski jako pierwszy przypomniał nauce traktat *De aestimatione monetae* oraz podważył praktykę stosowania nazwy „prawo Greshama”. Z kolei Stanisław Głębiński uzasadnił nazwę „prawo Kopernika”. Krótkie uwagi dotyczące ekonomicznych rozpraw Wielkiego Torunianina zawarł w swych podręcznikach: Zofia Daszyńska-Golińska, Adam Alojzy Krzyżanowski, Henryk Radziszewski, Jan Stanisław Lewiński, Stanisław Aleksander Kempner oraz Stanisław Koszutski. Szerze omówienia koncepcji M. Kopernika zostały zamieszczone w artykułach i książkach Edwarda Karola Strasburgera, Józefa Milewskiego, Stanisława Leona Pernaczyńskiego i Ludwika Antoniego Birkenmajera. Do najwartościowszych rozbiorów kopernikańskich J. Dmochowski zaliczył prace Michała Tadeusza Grażyńskiego. Autor ten pomniejszył wkład Wielkiego Torunianina do rozwoju teorii pieniądza, gdy tymczasem, zdaniem J. Dmochowskiego, M. Kopernik zasłużył sobie na wyróżnienie i hołd należny największym ekonomistom. Jego geniusz przejawiał się w umiejętnym zestawieniu aspektów teoretycznych oraz problemów praktycznych, w których uzasadnił sposób przeprowadzenia reformy pieniężnej oraz stosowania właściwej polityki gospodarczej. O doniosłości koncepcji Renesansowego Uczonego świadczy również to, że powstała ona w początkowym okresie tworzenia się gospodarki towarowo-pięiężnej, a mimo to zdołał on odkryć prawo rządzące tą gospodarką [Dmochowski, 2023a, s. XXVII-XXIX]. Powyższe zasługi Wielkiego Astronoma uprawniają – wedle J. Dmochowskiego – do zaliczenia go do grona najwybitniejszych luminary teorii ekonomii oraz uznania za pierwszego polskiego ekonomistę teoretyka. Co więcej, jego myśli dotyczące potrzeby utrzymania silnego i stabilnego pieniądza oraz naprawy systemu monetarnego są nadal aktualne [Dmochowski, 2023b, s. III i IX]. Również prawo Kopernika, mimo upływu kilku wieków, nic nie straciło na aktualności, nawet po zastąpieniu pieniądza kruszcowego przez pieniądź papierowy. Jeśli bowiem współczesne pieniądze papierowe tracą na wartości i przestają pełnić zasadnicze funkcje, wówczas pojawiają się dobre waluty obce, aby pełnić brakujące funkcje złego pieniądza, konstatawał J. Dmochowski [2023a, s. LXXII-LXXIII].

* * *

Michał Tadeusz Grażyński był doktorem filozofii i prawa, nauczycielem gimnazjum w Stanisławowie, żołnierzem (w stopniu oficerskim) I wojny światowej, uczestnikiem powstań śląskich, asystentem na

Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, wreszcie wojewodą śląskim oraz ministrem propagandy. W jubileuszowym 1923 r. opublikował dwa artykuły, w których przedstawił sceptyczną ocenę ekonomicznych dokonań M. Kopernika. W dwuczęściowym artykule pt. *Memorjał Mikołaja Kopernika o zasadach bicia monety* zwrócił uwagę, że rozprawa monetarna Wielkiego Astronoma była jego odpowiedzią na zawirowania w stosunkach monetarnych, które hamowały rozwój całej gospodarki Królestwa Polskiego. M. Kopernik zamierzał nie tylko zrozumieć niedomaganie ówczesnego systemu pieniężnego, ale również przygotować projekt naprawy ustroju pieniężnego. Spostrzeżenia na ten temat zamieścił w rozprawie *Monetae cudendae ratio*, która zapoczątkowała polską literaturę ekonomiczną. W Europie Zachodniej autorem pierwszej monografii był N. Oresme, który swoją pracę poświęcił właśnie zagadnieniom pieniężnym. M. Kopernik w swoim traktacie zawarł rozważania teoretyczne oraz przedstawił projekt reformy monetarnej. Badacze Kopernikowego memoriału monetarnego docenili wprawdzie jego wagę, ale były to analizy powierzchowne. Nie tylko przy wcześniejszych wznowieniach, m.in. Feliksa Jana Bentkowskiego, Jana Baranowskiego i Ludwika Franciszka Michała Rajmunda Wołowskiego czy Leopolda Prowe, lecz także przy analizach pism ekonomicznych Wielkiego Astronoma przeprowadzonych we Francji, Niemczech i Polsce ograniczano się do wybranych zagadnień zawartych w tych traktatach. Ich autorzy przeanalizowali zaledwie kilka ustępów lub pojęć poruszanych w traktacie. Brakowało natomiast całościowych studiów nad jego zawartością oraz związkami z ówczesnymi dokonaniami ekonomicznymi innych autorów. Dlatego też zamierzeniem M.T. Grażyńskiego była szczegółowa analiza traktatu na tle ówczesnej myśli ekonomicznej oraz jego wpływu na reformę monetarną króla Zygmunta I. Cel tych badań stanowiło wykazanie, w jakim stopniu myśli M. Kopernika były samodzielne, a co zostało przejęte z istniejącej wówczas literatury. Realizując ten cel, autor artykułu *Memorjał Mikołaja Kopernika o zasadach bicia monety* analizował treść traktatu na szerokim tle ówczesnego polskiego rynku pieniężnego oraz średniowiecznych poglądów na temat pieniądza, a także nakreślił kierunki działań naprawczych wytyczone przez Wielkiego Torunianina. M.T. Grażyński zwrócił uwagę, że rynek pieniądza w Polsce na przełomie XV i XVI w. wykazywał stan rozkładu. Przyczyną było odejście od zasady akceptacji wyłącznie monety krajowej. Polityka ta doprowadziła do zalania polskiego rynku przez najróżniejsze monety o różnicowanej wadze i zawartości kruszcu. Cyrkulowały więc w obiegu zarówno krajowe, jak i zagraniczne monety, dobre i spodłone lekkie, a także fałszywe. Polska przypominała zbiornik z obcymi

monetami o różnych wartościach. Zamieszanie potęgowały odmienne stopy mennicze obowiązujące w trzech prowincjach naszego kraju, czyli Korony, Litwy i Prus. Mimo rozwoju gospodarki pieniężnej oraz rosnących niedomagań sfery obiegu pieniądza wywoływanych różnorodnością monet do czasów M. Kopernika, nie zostały sformułowane w naszym kraju ani luźne, ani usystematyzowane poglądy dotyczące zagadnień monetarnych. Tymczasem sprawa unii monetarnej stała się problemem niecierpiącym zwłoki. Zdaniem M.T. Grażyńskiego na tę potrzebę w 1519 r. odpowiedział wybitny polski astronom, gdy napisał pierwszy traktat monetarny. Z powodu wojny z zakonem krzyżackim narady sejmiku pruskiego w sprawie reformy były wielokrotnie odkładane. O sposobach emisji monet sejmik grudziądzki obradował dopiero w 1522 r. Wówczas Wielki Astronom odczytał po raz pierwszy swój memoriał w języku niemieckim, uzupełniony następnie w efekcie toczącej się dyskusji między uczestnikami. Niestety późniejsze ustalenia sejmiku oraz króla i jego delegatów nie pokrywały się z linią proponowaną w obszerniejszym traktacie łacińskim z lat 1526–1527. O tym, że problem psucia pieniądza M. Kopernik uznał za doniosły, świadczył wstęp do memoriału, w którym uczony uznał tę kwestię za jedną z przyczyn upadku państwa. Moneta w ujęciu Wielkiego Torunianina została ustanowiona w celu ułatwienia wymiany oraz oceny jakości kruszcu. Źródłem pochodzenia pieniądza jest porozumienie i umowa społeczna. Względy praktyczne zdecydowały więc o wprowadzeniu monet. W tych rozważaniach M. Kopernika widoczny jest wpływ Arystotelesa i N. Oresme’a. Porównując traktaty ekonomiczne Renesansowego Uczzonego z pracami średniowiecznych autorów, M.T. Grażyński uznał, że gdy M. Kopernik przystępował do badań nad problemem psucia monet, znał doktryny monetarne poprzedników, prace N. Oresme’a, Jeana Buridana i Gabriela Biela były bowiem dostępne w Polsce i bez wątplenia polski uczony zetknął się z nimi. Za znajomością traktatu biskupa z Lisieux i jego komentarzy Arystotelesa przez M. Kopernika przemawia również – zdaniem M.T. Grażyńskiego – podobieństwo niektórych fragmentów rozpraw dwóch uczonych [Grażyński, 1923, s. 339–362].

Autor artykułu *Memoriał Mikołaja Kopernika o zasadach bicia monety* stał na stanowisku, że dla Wielkiego Astronoma było oczywiste, co prowadzi do zmniejszenia wartości wewnętrznej monet – jest to albo pogorszenie jakości monet, czyli zmniejszenie zawartości srebra, albo obniżenie ich wagi. Zabiegi te z kolei oddziałują na kształtowanie się cen. M.T. Grażyński podkreślał, że zarówno w memoriale z 1519 r., jak i w obszerniejszym z lat 1526–1527 ich autor potępiał psucie monet polegające na wypuszczaniu

nowych monet o niższej stopie lub wadze przy dotychczasowej wartości imiennej, a także wskazywał na ich szkodliwość. Podlenie monet zaliczył do największych przestępstw, gdyż posiadający prawo bicia monet czynią to dla zysku. Bijący podłą monetę nie rozumieją, że oszukują nie tylko poddanych, ale i samych siebie. Psucie monet było wpisane w średniowieczną politykę menniczą. Dominowało w niej emitowanie nowych monet gorszej jakości, czyli o niższej stopie menniczej, z zachowaniem identycznej wartości imiennej, czyli nominalnej, starszych monet [Grażyński, 1923a, s. 49–53].

Największe emocje w polskiej literaturze fachowej budzi – wedle M.T. Grażyńskiego – kwestia pierwszeństwa sformułowania prawa Greshama. Autor cytowanego artykułu przywołał różne opinie na temat autorstwa tego prawa. Jego zdaniem Adam Szelański zrewindykował owo prawo M. Kopernikowi, gdyż polski astronom wyprzedził w tym zakresie angielskiego agenta królowej Elżbiety. Z kolei w książce *Nauka o pieniądzu i kredycie* A.A. Krzyżanowski podkopał narodowy entuzjazm, przyznając pierwszeństwo odkrycia tego prawa Arystofanesowi, Jan Stanisław Lewiński odmówił zaś imputacji tego prawa Renesansowemu Uczonemu, ten ostatni nie uogólnił bowiem zaobserwowanego zjawiska. Natomiast wedle M.T. Grażyńskiego M. Kopernik wielokrotnie opisał to zjawisko, a ponadto wyjaśnił jego przyczyny, przebieg i skutki, przeto można uznać ujęcie prawa Greshama zaproponowane przez Wielkiego Astronoma za trafne. Działanie tego prawa M. Kopernik uznał za następstwo mylnej polityki pieniężnej. Przywołał przy tym dawniejsze i współczesne jemu zdarzenia, a także wymienił różne skutki tych działań, dokonał krytyki takiej polityki oraz zaproponował konkretny projekt reformy, który mógłby zapobiec podobnym zjawiskom. Był więc świadomy konieczności tych skutków w przypadku wystąpienia podobnych przyczyn, czyli powstania analogicznego układu stosunków gospodarczych. Ale stosując nazwę „prawo Greshama”, M.T. Grażyński wzmocnił swój pogląd na temat autorstwa tego prawa. Powołując się na Salomona Paula Altmanna, autor artykułu zakwestionował opinię A.A. Krzyżanowskiego o pierwszeństwie Arystofanesa, gdyż grecki poeta odnotował jedynie zdarzenie, które polegało na występowaniu w obiegu nowych, złych monet w miejsce monet dawnych, dobrych. Zdaniem S.P. Altmanna prawo to odkrył N. Oresme [Grażyński, 1923, s. 353; Grażyński, 1923a, s. 54–55]. Natomiast M.T. Grażyński twierdził wyraźnie: „Ścisłe, ogólne sformułowanie prawa dał dopiero Gresham w 1596 r. w następujących słowach: »gdy dwa rodzaje monet obiegają w kraju, mając taką samą wartość nominalną przy różnej wartości wewnętrznej, moneta, która posiada mniejszą wartość, pozostaje w obiegu,

druga zaś ulega tezauryzacji», co można krótko wyrazić: »zła moneta wypiera zawsze z obiegu monetę dobrą«. Czy jednak nawet w tym zacieśnionym zakresie Kopernik był pierwszym człowiekiem, który odkrył treść prawa Greshama? Prof. Krzyżanowski pisze: »Pieniądz gorszy wypiera lepszy – oto prawo Greshama, jako fakt doświadczenia stwierdzony, znane już Arystofanesowi«. Kwestionuje ten pogląd Altmann, wskazując, że odnośne miejsce z *Żab* konstatuje tylko fakt, że dzisiaj nie obiega dawny dobry pieniądz, ale zły, przyznaje natomiast, idąc w tej mierze za Wołowskim, zasługę odkrycia tego prawa Oresmiusowi, formułując punkty prawa Greshama, które znane są temu pisarzowi, jak następuje: 1) relacja szlachejnych kruszców musi odpowiadać cenie rynkowej, 2) niższe ceniony od niej metal znika z rynku, 3) tam, gdzie dobry i zły pieniądz krążą obok siebie, znika z obiegu dobry, a zły pozostaje. Bridrey, autor najznakomitszej monografii o Oresmiusie, wskazuje, że dotyczący ustęp mówi tylko o odpływie kruszcu wbrew wszelkim przeszkodom tam, gdzie zań drożej płacą, te zaś zdania francuskiego tekstu, z których można wydobyć prawo Greshama w przytoczonym powyżej ujęciu, nie mają nic wspólnego z Oresmiusem i zostały dodane później przez kopistów (w. XV). Pierwszeństwa Kopernika nie da się utrzymać nawet w zacieśnionym zakresie, co jednak nie przesądza samodzielności obserwacji, krytyki i wniosków” [Grażyński, 1923a, s. 55–56]. Powyższy błędny pogląd M.T. Grażyński sformułował dlatego, że nie korzystał z oryginalnego listu T. Greshama do królowej Elżbiety I, a jedynie z komentarza i rzekomego fragmentu pisma angielskiego agenta królewskiego, pochodzącego z książki H.D. Macleoda, który wielokrotnie zmieniał sens analizowanych prac.

Należy jednak zgodzić się z M.T. Grażyńskim, że dla M. Kopernika fundamentalną kwestią było utrzymanie stabilnej wartości pieniądza przez ustalenie i wprowadzenie stabilnej i wysokiej stopy menniczej. Oznacza to, że Wielki Astronom był zwolennikiem rewaluacji waluty krajowej oraz stworzenia i utrzymania takich stosunków gospodarczych, które będą zapobiegały różnym fluktuacjom cen. M. Kopernik przestrzegał przed niepewnością i zmiennością stosunków gospodarczych, które negatywnie oddziałują na rozwój gospodarczy każdego kraju. Autor artykułu *Memoriał Mikołaja Kopernika o zasadach bicia monety* twierdził, że ten fundamentalny problem pozostawał aktualny w czasach Adama Smitha i dotyczy również współczesności [Grażyński, 1923a, s. 56].

Drugą pracą opublikowaną w roku jubileuszowym był artykuł *Przyczynki do historii myśli ekonomicznej w Polsce w w. XVI* [1923]. M.T. Grażyński stwierdził w nim, że trzy traktaty M. Kopernika należą do najbardziej wartościowych pozycji polskiej literatury

ekonomicznej XVI w., a nawet stanowią punkt szczytowy w myśli ekonomicznej polskiego odrodzenia. Część teoretyczna tych traktatów została wyniesiona na najwyższy poziom. Renesansowy Uczony dążył do naprawy polskich stosunków monetarnych, które na przełomie XV i XVI w. znajdowały się w stanie rozkładu. Podobnie jak w przywołanym wyżej artykule, również w tym opracowaniu prawidłowość polegającą na zanikaniu złotej monety na skutek nadmiernej emisji monet srebrnych autor artykułu *Przyczynki do historii myśli ekonomicznej w Polsce w w. XVI* nazwał prawem Greshama [Grażyński, 1923b, s. 40–49, 52, 54].

* * *

Jan Stanisław Lewiński był nadzieją polskiej ekonomii. Pracował na stanowisku profesora ekonomii politycznej w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim oraz profesora ekonomii politycznej w Wyższej Szkole Handlowej w Warszawie, a także wykładowcy w Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie, w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego i w Szkole Nauk Politycznych w Warszawie, a nawet w Wyższym Studium Społecznym w Łodzi.

W 1923 r. opublikował podręcznik pt. *Zasady ekonomii politycznej*, w którym odnosił się do myśli ekonomicznej Wielkiego Astronoma W rozdziale poświęconym monometalizmowi i bimetalizmowi zamieścił podrozdział o prawie Greshama. Zaznaczył przy tym, że autorzy polskich prac ekonomicznych głoszą pogląd o sformułowaniu tego prawa 70 lat przed T. Greshamem przez M. Kopernika w traktacie *Monetae cudendae ratio*. Ale zdaniem J.S. Lewińskiego pogląd ten jest sprzeczny z faktami. Wprawdzie wcześniejsi pisarze i Renesansowy Uczony odnotowali, że jeśli wprowadzeniu do obiegu podlegszych monet towarzyszy zachowanie starych, lepszych monet, wówczas nowa, podlegsza moneta zaraża starą, lepszą. Wtedy też złotnicy przetapiają pełnowartościowe monety, przez co znikają one z obiegu, a pozostają te spodłone. J.S. Lewiński stał na stanowisku, że Wielki Torunianin swoich obserwacji nie uogólnił i nie wyraził w formie prawa, natomiast uczynił to T. Gresham. W myśl tego prawa bimetalizm jest skazany na upadek, czyli w obiegu nie mogą dłużej czas cyrkulować równolegle monety złote i srebrne. Prawo to odkrył w 1596 r. T. Gresham – doradca królowej Elżbiety I, a rozpropagował H.D. Macleod. Zgodnie z ustaleniami angielskiego doradcy w przypadku równoczesnej cyrkulacji w danym kraju dwóch rodzajów pieniądza o tej samej wartości nominalnej, ale różnej wartości rzeczywistej, monety o mniejszej wartości pozostają w użyciu, a wartościowsze są tezauryzowane. Oznacza to, że moneta o mniejszej wartości rzeczywistej wypędza z obiegu dobrą monetę. Prawo to – wedle

autora *Zasad ekonomji politycznej* – działa zawsze w warunkach bimetalizmu. Jeśli tylko na rynku kruszców szlachetnych zachwiany zostaje stosunek złota i srebra ustalony przez władzę państwową, wówczas moneta o mniejszej wartości wypycha monetę o wyższej wartości. Uogólnienie to potwierdziły systemy bimetalizmu istniejące w XVIII i XIX w. m.in. we Francji i Anglii [Lewiński, 1923, s. 118–119].

* * *

Z okazji 450. rocznicy urodzin M. Kopernika ukazało się również kilka ciekawych, chociaż krótkich artykułów prasowych, szkiców, komunikatów, notatek i innych mniejszych opracowań. Niestety, teksty te zostały obarczone licznymi niedostatkami, a nawet błędami. Autorzy tych rozprawek nie są znani historii ekonomii, ale z pewnością byli oni pasjonatami twórczości M. Kopernika, którzy w pewnym stopniu przysłużyli się do popularyzacji myśli ekonomicznej Wielkiego Astronoma. Autor jednego z nich, pt. *Kopernik a waluta*, podpisał się **inicjałami St.M.** Uznał on, że temat ten jest ciągle interesujący i aktualny od czasów Wielkiego Torunianina. Zdaniem autora opracowania *Kopernik a waluta* źródłem ówczesnych problemów była polityka niemieckiego zakonu krzyżackiego, który po przyłączeniu ziem pruskich do Korony zamierzał spodlić polskie monety. Polityce tej przeciwstawił się polski geniusz, który zabrał głos w sprawie obrony polskiej waluty oraz przygotował projekt naprawczy systemu monetarnego w Polsce, zaprezentowany w dziele pt. *De optima monetae cudentae*. Za sprawą tego traktatu M. Kopernik dał się poznać jako pierwszorzędnny znawca zagadnień pieniężnych. Jego dzieło przekraczało zakres lokalny i czasowy rozpatrywanego zagadnienia, sięgało w głąb problemu. Wielki Astronom poruszył ogólny problem pieniądza i jego związek z całokształtem gospodarki narodowej. Wnikliwość i głębia myśli zawartych w dziele M. Kopernika sprawiły, że pozostają one ciągle aktualne. Traktat ten rozpoczął od wskazania roli pieniądza dla kraju. Zdaniem Genialnego Polaka spodlona moneta jest jedną z czterech przyczyn zagłady kraju. Winowajcami tego stanu byli Krzyżacy, którzy systematycznie wycofywali dobrą, srebrną, polską monetę i w swoich mennicach wybijali monety sfalszowane, ze znikomą zawartością srebra. Krzyżacy zdeprecjonowali i zdewaluowali polski pieniądz do tego stopnia, że niezbędna była natychmiastowa sanacja z użyciem narzędzi finansowych i skarbowych. Z powodu nadmiernego pomnażania monety traciły szacunek, dlatego też M. Kopernik zalecał zaprzestania bicia monet. Ponieważ moneta jest powszechną miarą cen, wartość monet powinna być stała i niezmienna. Jeśli moneta jest podlona, pojawia się powszechna drożyzna oraz zamieszanie porządku

w kraju. Podła moneta jest szkodliwa dla całego kraju i wszystkich warstw społecznych, dobra moneta zaś okazuje się korzystna. Pogląd ten potwierdził przykładami z historii wielu krajów, które rozkwitały, gdy były w posiadaniu dobrej monety, a upadały, gdy używały monety spodlonej. Wielki Astronom przestrzegwał, że codzienne pogarszanie wartości monet zagraża istnieniu ojczyzny. Jednocześnie przekonywał, aby na ziemi pomorskiej wprowadzić jednolity, pełnowartościowy, kruszcowy pieniądz polski, czyli znieść wcześniejszy system dwuwalutowy, to znaczy polski i pruski [St.M., 1923, s. 2–3].

* * *

Wanda Pławińska była autorką prac historycznych i patriotycznych. W 1923 r. ukazało się jej opracowanie pt. *Kopernik jako ekonomista*. Jej zdaniem Wielkiego Torunianina najczęściej uznajemy za wybitnego astronoma. Ale on, podobnie jak wiele wielkich osobowości renesansu, czyli odrodzenia, był badaczem wszechstronnym. Jako teolog najwięcej uwagi poświęcał umiłowanej astronomii, a jednocześnie prowadził praktykę lekarską, pisał dzieła poetyckie, konstruował różne narzędzia i urządzenia, dowodził obroną Olsztyna przed wojskami krzyżackimi oraz uczestniczył w życiu politycznym. Wielokrotnie bronił sprawy polskiej jako delegat kapituły warmińskiej podczas obrad sejmików stanów pruskich. Ponadto W. Pławińska zaliczyła M. Kopernika do grona znakomitych ekonomistów. Do spraw, jakimi zajmował się Wielki Astronom, należały upadek waluty i drożyzna. Problemy te były ciągle aktualne, borykała się z nimi również polska gospodarka w drugiej i trzeciej dekadzie XX wieku [Pławińska, 1923, s. 8–9]. W czasach Renesansowego Uченоgo podlenia monet dopuszczano się wielki mistrz krzyżacki Albrecht von Hohenzollern-Ansbach. W celu wzmocnienia swojej władzy i osłabienia państwa polskiego bił monetę z coraz mniejszą zawartością srebra. Jego politykę naśladowały miasta pruskie, które miały prawo bicia monety. Zarówno książę Albrecht, jak i mennice miast pruskich wyławiały dobre monety polskie i przetapiały na fałszywe. Z uwagi na ożywione stosunki handlowe Prus z Polską spodlona pruska moneta szybko zalała Polskę, gdyż była równoprawnym środkiem płatniczym z polską monetą. Towary drożały z ogromną szybkością, zagrażając Królestwu Polskiemu bankructwem. M. Kopernik, będący gorącym patriotą, podczas obrad sejmiku stanów pruskich w Grudziądzu w 1522 r. przedstawił projekt naprawy monety, który stanowił podstawowy warunek uzdrowienia państwa. Tekst wystąpienia – zdaniem autorki felietonu pt. *Kopernik jako ekonomista* – został ogłoszony później w formie memoriału pt. *O sposobach poprawy monet*. Z uwagi na treść i formę traktat ten pozostaje ciągle aktualny, gdyż zjawiska deprecjacji

waluty, drożyzny i kryzysu gospodarczego pojawiają się permanentnie. Wielki Astronom przekonywał również, że dobra moneta jest korzystna nie tylko dla kraju, lecz także dla kupców, rzemieślników, płacących czynsze i podatki. W takim kraju występuje obfitość wszystkich dóbr. Natomiast spodlona moneta wspiera lenistwo, gnuśność, niedbalstwo, a więc nie zapobiega ubóstwu. Elementem naprawy miało być pozbawienie miast pruskich przywileju bicia monet. Działać miały tylko dwie mennice; jedna w Prusach Królewskich, druga – w Prusach Wschodnich. Wartość nowych, jednakowych monet miała być ustalana decyzjami króla polskiego, a stare, spodlone monety należało wycofać z rynku. Aby zapobiegać potencjalnym kryzysom i utracie państwowości, trzeba pamiętać o przestrożach Wielkiego Torunianina, który na pierwszym miejscu stawiał naprawę spodlonej monety, będącej efektem jej nadmiernego pomnożenia, konstatowała W. Pławińska [Pławińska, 1923a, s. 3–4].

* * *

Spod pióra **Józefa Chechlińskiego** wyszedł ciekawie zapowiadający się artykuł pt. *Prawo Kopernika czy Greshama?* 19 lutego 1923 roku autor ten chciał złożyć hołd największemu geniuszowi, który swoją twórczością doprowadził polską myśl do największego rozkwitu. Jak na geniusza ludzkości przystało, M. Kopernik objął całokształt ówczesnej wiedzy. Jednak J. Chechliński skoncentrował się wyłącznie na działalności politycznej oraz studiach ekonomicznych Wielkiego Astronoma. Swoje dzieło pt. *De optima monetae cudendae ratione* (autor używał również tytuł: *monetae cudendae ratio*) Renesansowy Uczony napisał w 1526 r. Autor artykułu *Prawo Kopernika czy Greshama?* uważał, że dzieło to należy rozpatrywać w kontekście czasu jego powstania, gdyż to pozwala zrozumieć jego genezę. Był to okres panowania króla Zygmunta I, który przeprowadził sekularyzację Prus oraz przyjął hołd od Albrechta von Hohenzollerna-Ansbacha. Dla Polski nie było to rozwiązanie szczęśliwe, co dobrze rozumiał M. Kopernik. Myślą przewodnią Kopernikowskiego traktatu było stworzenie unii monetarnej Prus z Koroną i Litwą. Chociaż z traktatu przebijają myśli polityczne, jest on dziełem naukowym pod względem charakteru i wartości. Dzięki temu Wielki Astronom dołączył do prekursorów nowoczesnej ekonomii. Zdaniem J. Chechlińskiego zawarte w traktacie *Monetae cudendae ratio* poglądy można ująć w kilku punktach. M. Kopernik twierdził, że wykonana ze srebra lub złota moneta jest pośrednikiem w wymianie. Wyróżnił wartość kruszcową i obiegową, czyli *valor* i *estimatio*. Zaobserwował również, że moneta gorsza wypiera z obiegu monetę lepszą, gdy monety te znajdują się równocześnie w obiegu. Kilka wieków później Kopernikowskie ujęcie tego zjawiska

ekonomicznego uznano za zasadę ekonomii politycznej. Wielki Torunianin domagał się również ustalenia stałej stopy menniczej oraz stałej relacji wartości złota do srebra. Aby zapobiegać inflacji, należy – zdaniem M. Kopernika – kontrolować wartość i ilość emitowanych monet, gdyż nadmiar pieniądza prowadzi do spadku jego wartości. Autor artykułu *Prawo Kopernika czy Greshama?* zaznaczył, że niektóre z przedstawionych poglądów zostały sformułowane wcześniej, co odnotowała historia myśli ekonomicznej. O odpływie dobrych monet po wpuszczeniu do obiegu złych przestrzegał m.in. w XIV w. biskup N. Oresme w swoim *Tractatus de natura, iure et mutationibus monetarum*. Ale Renesansowy Uczony ujął to sformułowanie w sposób głębszy i ogólniejszy. Ponadto nasz wybitny astronom przewyższył swoich poprzedników stosowaniem metody naukowej. Kilkadziesiąt lat później, tj. w 1596 r., T. Gresham sformułował tezę, którą nazwano prawem Greshama. Tezę tę J. Chechliński przywołał za J.S. Lewińskim, który przytoczył fragment książki H.D. Macleoda pt. *Theory of Credit* [Chechliński, 1923, s. 3]. Brzmi ona następująco „Gdy dwa rodzaje monet obiegają w kraju, mając taką samą wartość nominalną przy różnej wartości rzeczywistej, moneta, która posiada mniejszą wartość, pozostaje w obiegu, druga zaś ulega tezauryzacji” [Chechliński, 1923, s. 3]. Z powyższego wynika, że autor artykułu *Prawo Kopernika czy Greshama?* nie znał oryginału listu T. Greshama do królowej Elżbiety i nie wiedział, że myśl ta pochodzi od H.D. Macleoda, dlatego też zasługi należne M. Kopernikowi przypisał T. Greshamowi. Twierdził, że T. Gresham przejął – nie zmieniając istoty – Kopernikowską tezę i jedynie sformułował ją w odmienny sposób, nadając jej formę uogólnionego prawa. Zdaniem J. Chechlińskiego prawa autorskie do tego spostrzeżenia należą się Wielkiemu Astronomowi, a mimo to przypisuje się je T. Greshamowi. J. Chechliński przyznał, że sformułowanie Renesansowego Uczonego jest bardzo trafne, ale nie zostało uogólnione i przedstawione w formie prawa ekonomicznego, które obowiązuje w każdym przypadku. Cytowany autor twierdził nawet, że T. Gresham był świadomy tego prawa. Mimo to autor artykułu *Prawo Kopernika czy Greshama?* nie miał wątpliwości, że zgodnie z faktami to nasz Wielki Torunianin znacznie wcześniej niż angielski doradca królowej Elżbiety I podał treść prawa Greshama. J. Chechliński nie zamierzał pomniejszać wartości abstrakcyjnego i bardziej naukowego ujęcia tego twierdzenia T. Greshama, gdyż zasada ta okazała się prawem rządzącym życiem gospodarczym. Autor artykułu *Prawo Kopernika czy Greshama?* stał twardo na stanowisku, że to wielki M. Kopernik wniósł istotny wkład w odkrycie prawa wypierania z obiegu pieniądza lepszego przez pieniądz gorszy [Chechliński, 1923, s. 3].

* * *

Powyższe oznacza, że w 1923 r., w którym po raz pierwszy w niepodległej Polsce obchodzono oficjalnie i z dużym rozmachem jubileusz kopernikowski z okazji 450. rocznicy urodzin M. Kopernika, nastąpiło nieobserwowane wcześniej ogromne zainteresowanie jego dokonaniem oraz zaowocowało licznymi publikacjami.

Największe zasługi położył J. Dmochowski, który wydał po raz pierwszy znane mu rozprawy monetarne M. Kopernika oraz opatrzył je obszernym komentarzem. Jego zdaniem zbiór ten obejmował trzy traktaty oraz dwa listy: *De aestimatione monetae* (1519), *Tractatus de monetis* (1521), *De monete cudende ratio* (1526), list do Feliksa Reicha, a także *Epistola ad Ludovicum Decium, civem Cracoviensem, de monete restitutione 1526 per Consiliarios*. J. Dmochowski twierdził, że teoria ekonomiczna Wielkiego Torunianina zawiera zalecenia praktyczne dotyczące sposobu przeprowadzenia reformy monetarnej, wyjaśnienie istoty pieniądza i jego funkcji, a także podstawowe prawo rządzące obiegiem monet. Autor ten uważał, że przed M. Kopernikiem prawo wypierania z obiegu pieniądza lepszego przez gorszy znali Arystofanes, P. Dubois i N. Oresme. Swoje rozważania teoretyczne M. Kopernik zaprezentował w pierwszej i trzeciej rozprawie. Wyjaśniając skutki podszacowywania monet oraz równoczesnego funkcjonowania dobrych i złych monet, odkrył prawidłowość rządzącą obiegiem pieniądza. Mówi ono, że jeśli w obiegu cyrkulują jednocześnie różnowartościowe monety o tym samym nominale, to lepsze są wycofywane z obiegu, a pozostają wyłącznie podszacowane. Dlatego też Wielki Astronom zasłużył sobie na miano twórcy tego prawa i powinno one zostać nazwane „prawem Kopernika”, a nie prawem Greshama. Chociaż T. Gresham nie uogólnił i nie skonkretyzował tego zjawiska, a jedynie opisał przypadek ucieczki monet dobrych za granicę i pozostanie w kraju podszacowanych jako efekt zmniejszenia zawartości złota w funtach, H.D. Macleod przypisał T. Greshamowi to prawo. Za jeszcze ciekawsze rozwiązanie uznał propozycję F. Bujaka, który uzasadnił nazwę tego prawa jako „prawo złego pieniądza”. Mimo że J. Dmochowski nie ustrzegł się od błędów w datach i tytułach rozpraw monetarnych Wielkiego Astronoma oraz stworzył niepełny ich zestaw, ujmując w nim zarazem prace, które nie wyszły spod jego ręki, opracowanie *Mikołaja Kopernika rozprawy o monecie i inne pisma ekonomiczne oraz J.L. Decjusza traktat o biciu monety* (1923) ukierunkowało badania ekonomistów i jest najczęściej cytowaną publikacją z tego zakresu.

Zamierzeniem M.T. Grażyńskiego było wykazanie, które myśli M. Kopernika były samodzielne,

a które zostały przejęte od innych twórców. Jego zdaniem Renesansowy Uczony znał doktryny monetarne poprzedników i od Arystotelesa oraz N. Oresme'a przejął pogląd na temat źródeł pochodzenia pieniądza, którymi są porozumienie i umowa społeczna. Ponieważ M. Kopernik wielokrotnie opisywał zjawisko wypierania pieniądza lepszego przez gorszy, a ponadto wyjaśnił jego przyczyny, przebieg i skutki, M.T. Grażyński uznał ujęcie tego prawa zaproponowane przez Wielkiego Torunianina za trafne. Ponadto przywołał dawniejsze i współczesne mu zdarzenia, a więc był świadomy konieczności zachodzenia tych zjawisk. Mimo to stwierdził, że precyzyjne, ogólne sformułowanie tego prawa dał dopiero T. Gresham, dlatego też stosował nazwę „prawo Greshama”. Celem działania M. Kopernika – co eksponował M.T. Grażyński – było utrzymanie stabilnej wartości pieniądza, dlatego autor ten przyznał, że był on zwolennikiem rewaluacji waluty krajowej oraz zapobiegania fluktuacjom cen. Problem ten pozostaje ciągle aktualny.

Z kolei J.S. Lewiński zwrócił uwagę, że M. Kopernik i wcześniejsi pisarze odnotowali zjawisko zarażania lepszych monet przez spodłone, natomiast T. Gresham uogólnił swoje obserwacje i wyraził w formie prawa. Ustalił on, że gdy na rynku krążą dwa rodzaje pieniądza o tej samej wartości nominalnej, ale różnej wartości rzeczywistej, monety o mniejszej wartości pozostają w użyciu, a wartościowsze są tezauryzowane. Oznacza to, że zła moneta wypędza z obiegu dobrą monetę.

W 1923 r. ukazało się również wiele innych prac, głównie przeglądowych, polemicznych lub przyczynkarskich, w których autorzy stawiali sobie za cel popularyzację dokonań M. Kopernika w zakresie ekonomii. Autorami tych publikacji byli m.in.: W. Pławińska oraz J. Chechliński.

Bibliografia

- Cechliński J. [1923]. *Prawo Kopernika czy Greshama?*, „Polska Zbrojna”, nr 50.
- Dmochowski J. [1923]. *Kopernik jako działacz gospodarczy, w: Mikołaja Kopernika rozprawy o monecie i inne pisma ekonomiczne oraz J.L. Decjusza traktat o biciu monety*, oprac. J. Dmochowski, Nakład Gebethnera i Wolffa, Warszawa.
- Dmochowski J. [1923a]. *Kopernik jako teoretyk monetarny, w: Mikołaja Kopernika rozprawy o monecie i inne pisma ekonomiczne oraz J.L. Decjusza traktat o biciu monety*, oprac. J. Dmochowski, Nakład Gebethnera i Wolffa, Warszawa–Kraków–Lublin–Łódź–Poznań–Wilno–Zakopane.
- Dmochowski J. [1923b]. *Słowo wstępne, w: Mikołaja Kopernika rozprawy o monecie i inne pisma ekonomiczne oraz J.L. Decjusza traktat o biciu monety*, oprac. J. Dmochowski, Nakład Gebethnera i Wolffa, Warszawa.

- Dmochowski J. [1925]. *Nicolas Copernic économiste*, „Revue d'économie politique”, Vol. 39, No. 1.
- Grażynski M. [1923]. *Memorjał Mikołaja Kopernika o zasadach bicia monety (I)*, „Przegląd Współczesny”, nr 14.
- Grażynski M. [1923a]. *Memorjał Mikołaja Kopernika o zasadach bicia monety (II)*, „Przegląd Współczesny”, nr 15.
- Grażynski M. [1923b]. *Przyczynki do historii myśli ekonomicznej w Polsce w w. XVI*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, nr 1–12.
- Lewiński J.S. [1923]. *Zasady ekonomji politycznej*, Nakład Gebethnera i Wolffa, Warszawa–Kraków–Lublin–Łódź–Poznań–Wilno–Zakopane.
- Pławińska W. [1923]. *Kopernik jako ekonomista*, „Siew”, nr 13–14.
- Pławińska W. [1923a]. *Kopernik jako ekonomista. (Dokończenie)*, „Siew” 1923, nr 16.
- St.M. [1923]. *Kopernik a waluta*, „Ilustrowany Kurier Codzienny”, nr 25.